N^er 180. ROK 1836. PONIEDZIAŁEK 8 SIERPNIA.

Pismo te wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Romana Męcze.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Borys.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
7	27" 4"' 694	† 120, 2	4,"' 41	Pòłnocny słaby	Pochmurno	Deszcz
6 12	5, 303	† 13 7	4, 04	Zaden	„	
3	5, 294	† 17, 4	3, 82	„ „	„	
9	5, 379	† 11, 5	4, 05	„ „	Pogoda z Chmurami	
7	5, 655	† 9, 0	3, 33	Pólnocny słaby	Pogoda	
7 12	5, 719	† 15, 6	3, 19	„ „	„	
3	5, 290	† 17, 5	3, 02	„ „	„	
9	5, 313	† 12, 0	3, 45	„ średni	„	

Cześć Urzędowa.

Nro. 2999.

WYDZIAŁ DOCHODOW PUBLICZNYCH I SKARBU.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż wskutek uchwały Senatu Rządzącego z dnia 7 Lipca r. b. N. 3899. sprzedane zostaną kramy, rządowe w rynku Kraknwskim położone, na rozebranie, przez licytacyą publiczną, dnia 25 Sierpnia r. b. w godzinach przed południowych w Wydziale dochodów publicznych odbyć się mającą a mianowicie: kramy, owsiane zwane, N. 276. i 277, kramy warzeszne N. 96 i 97, kramy mydlarskie od N. 106 do 114, kramy szklarskie od N. 119 do 129, kramy zadelne od N. 138 do 136, kramy piernikarskie od N. 147 do 150, kramy olejne od N. 173 do 196, kramy mącznicze na wschodzie od N. 211 do 224, na zachodzie od N. 249 do 251, orez wystawy nad miejscami mączniczemi od N. 197 do 210, i od N. 366 do 248, niemniéj kramy śledziarskie od N. 231 do 235. Cena szacónkowa pomienionych kramów w kwocie złp. 542 gr. 18 jest ustanowiona. Chęć kupna mający zaopatrzenie w gotowe pieniądze, w terminie powyżéj oznaczonym i miejscu wyrażonem znajdować się zechcą, na vadium 1/10 część kwoty szacunkowéj złozona być będzie winna, utrzymający się przy kupnio kramów winien będzie kwotę z licytacyi wynikłą natychmiast zapłacić, a następnie kramy przez siebie zakupione dnia 2 Września r. b. własnym kosztem rozebrać i najdalej w dniach 10ciu z placu rządowęgo zupełnie uprzątnąć.

Kraków dnia 15 Lipca 1836. r.

X. BYSTRZONOWSI.
(1r.) Za Sekretarza, *Białecki.*

Nro. 3320.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU.
Wolnego Niepodległego i ścisle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Przywodząc do skutku uchwałę Senatu

Rządzącego z dnia 23 lipca r. b. od Nro. 4251 wydaną ogłasza konkurs na wakującą posadę Pisarza wagi miejskiéj w Krakowie, do któréj przywiązaną jest pensya rocznie złp. sześćset wynąsząca, obowiązki zaś są: trudnić się poborem i wnoszeniem do kassy właściwéj, być obecnym w kancellaryi w porze letniéj od godziny 7 do 12 z połdnia, a od 2 do 7 z z wieczora, a zaś w czasie zimowym od godziny 8 do 12 z połdnia, a od 2 aż do sciemnienia się z wieczora, kaucyą złożyć w kwocie złp. 200 na zabezpieczenie skarbu publicznego w gotowiznie. Wydział zatem wzywa kandydatów, ażeby się w przeciągu dni czternastu od daty wyrażonéj rachując do bióra Wydziału dochodów publicznych i skarbu zgłosili z dowodami do téj posady sprawowania kwalifikacyjnemi.

Kraków dnia 4 sierpnia 1836 r.

X. Bystrzonowski.

Za Sekretarza, *Białecki.*

W kamienicy przy ulicy Grodzkiej pod L. 204 w gminie II. miejskiéj odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyą wszelkich wyrobów tak blachy mosiężnéj, jako też białéj, niemniéj warsztatu blacharskiego i t. p. licytacya takowéj dnia 9go sierpnia o godzinie 9téj rannéj rozpoczętą zostanie.

Kraków dnia 3 sierpnia 1836 r.

(3r.) *Skorczyński*, kom. sąd.

— Z Warszawy. —

(Dalszy ciąg.)

PRZEPISY

O pensyach i wsparciach dla wojskowych i urzędników byłego wojska Polskiego; tudzież korpusu inwalidów i weteranów, oraz dla ich wdów i dzieci.

Część druga. *O pensyach dla wdów i dzieci jenerałów, oficerów i urzędników wojskowych.* Art. 26. Wdowy jenerałów, oficerów i urzędników wojskowych w myśl art. 2 i 4 niniejszych przepisów do 1éj kategoryi należących, tudzież wdowy oficerów i urzędników b. korpusu inwalidów i weteranów, wymienione w art. 18, zachowają prawo do pensyi emerytalnéj i odstawkowéj i do wynagrodzeń na raz jeden w téj saméj ilości, jaka oznaczona była postanowieniami przed rokoszem obowiązującemi. Art. 17. Takież prawo w tejże saméj rozciągłości służy i dzieciom wyżéj oznaczonych osób, w 1éj kategoryi zamieszczonych, z wyłączeniem tylko synów, którzy służyli w czasie rokoszu. Art. 28. Wdowy i dzieci osób pomieszczonych w 2giéj kategoryi, nie mają prawa do pensyi. Art. 29. Dożywotnie wsparcie może być tylko wyznaczone wdowom i urodzonym przed ogłoszeniem niniejszych przepisów dzieciom po wojskowych 2éj kategoryi, o których namiestnik Jego cesarskiéj Mości w królestwie Polskiém osądzi, że gdyby sami pozostali przy życiu, byliby godnymi téj łaski w myśl artykułu 9 i 10 obecnego postanowienia. Artykuł trzydziesty. Wsparcia dożywotnie dla wdów i wsparcia do wieku prawem przepisanego dla dzieci, wyznaczane będą przez namiestnika królestwa Polskiego w stosunku do wsparcia, które mogłyby być udzielone mężom ich lub ojcom, jak to jest w art. 11 i 12 opisane. Wszakże to dobrodziejstwo w żadnym przypadku nie rozciąga się do synów po oficerach i urzędnikach drugiej kategoryi, którzy sami służyli w czasie rokoszu lub w nim udział mieli. Art 31. Wdowom i dzieciom pozostałym po oficerach i urzędnikach, którzy już weszli lub na przyszłość wejdą do rossyjskiéj służby, wyznaczoną będzie pensyja stosownie do praw mężów lub ojców, wedle rozporządzenia objętych w art. 5, 6, 7, 40 i 41 niniejszych przepisów. Art. 32. Wdowy po oficerach i urzędnikach wymienionych w rozdziale IV niniejszych przepisów, otrzymają pensye na zasadzie art. 27 najwyższego postanowienia z d. 13 (25 czerwca) 1829 r. a mianowicie połowę pensyi z mocy art. 16 i 17 niniejszych przepisów udzielonéj lub udzielić się mającéj ich mężom: dzieci zaś wyżéj wzmiankowanych oficerów i urzędni-

ków dotąd urodzone, uzyskają pensyą w stosunku oznaczonem w art. 30, 31 i 32 tegoż postanowienia, z wyłączeniem jednakże synów, którzy służyli w czasie rozruchu, lub w nim udział mieli. (*D. c. n.*)

— *Rossyja.* —

Od czasu wzniesienia Alexandrowskiej kolumny, budowanie Isakiewskiego Soboru odbywa się z taką czynnością, że po upływie lat kilku stolica nasza będzie się szczycić tym gmachem, jednym z najpiękniejszych w Europie. W czasie letnim codziennie zajmuje się przy jego budowie po 5000 robotników. Gmach ten olbrzymią wielkością materyjałów i w ogólności pokonaniem największych trudności wzbudza powszechne podziwienie. Nie mówimy już o mnóstwie marmuru, bezustannie przywożonego. Przed kilku dniami wyładowano na brzeg 9 ogromnych granitowych cylindrów, z których wyciosują kolumny, dla zewnętrznej ozdoby kopuły. Te całkowite kolumny, których jest 24, mają wysokości 42 stopy; 15 z tych już tu wodą sprowadzono. Widząc po części olbrzymi marmurowy gzems, portyki długości 20 sążni z 48 granitowemi kolumnami, z bronzowemi podstawami i kapitelami, możemy bez przesady powiedzieć, że dotąd niema żadnej budowy nowych czasów, w którejby było tyle bogactwa i wspaniałości, jak w tej świątyni wznoszącej się z rozkazu naszego monarchy na pamiątkę Piotra Wielkiego. G. L.

— *Wiedeń* 28 *Lipca.* —

Król jegomość Neapolitański i Jego królewic. wysokość xiążę Leopold Salerneński, onegdaj, dnia 26 lipca opuścili c. k. pałac letni Schönbrun i udali się w podróż do Mnichowa. G. L.

— *Z Londynu* 22 *Lipca.* —

Pomiędzy przedmiotami, których sprzedaż przez publiczną licytacyą po doktorze O'Meara, lekarzu Napoleona na wyspie ś. Heleny, już się rozpoczęła, znajdują się następujące: Pałasz, który Napoleon nosił w Egipcie; miniatura, przedstawiająca Napoleona stojącego przed przeznaczonym dlań grobem na wyspie ś. Heleny; złoty, herbem cesarskim opatrzony sztuciec noży, łyżek i widelcy, wraz z certyfikatem pisanym ręką Józefa Napolaona, świadczącym że podarunek ten dany został panu O'Meara za jego okazywaną ku Napoleonowi wierność; kilka używanych przez Napoleona łyżek; kilka słów pisanych ręką Napoleona i kędzior włosów jego. Ząb Napoleona sprzedano we wtorek za 7 funt. szt. 17 szyl. 6 pence (przeszło 300 złp.), a za narzędzie, którem O'Meara ten ząb wyrwał, zapłacono 3 fnt. szt. 3 szyl. (126 złp.)

W Veracruz nałozone zostało ambargo ne wszystkie okręty w tamtejszym porcie stojące, dla przewiezienia na nich 3000 wojska do Texas. Jenerał Santana, zostaje jeszcze jako braniec w Valesco. W umowie którą zawarł z rządem kraju Texas, opuszczenia obwodu Rio-Grande jest głównym warunkiem. Do Nowego Orleanu przybył z Motamoras posłannik mexykański, upoważniony do układów z rządem texańskim. G. C. W.

— *Z Paryża* 22 *Lipca.* —

O przyszłym dozorcy łuku tryumfalnego, który swój dawny mundur nosić będzie, dowiadujemy się następujących szczegółów: Nazywa się Petit, ma lat 68, i odbył prawie wszystkie wyprawy za rzeczy pospolitéj i rządów cesarskich. Cesarz Napoleon znał go osobiście, dał mu na polu bitwy krzyż legii honorowéj, a później z własnéj swojéj szkatuły przeznaczył mu rocznéj pensyi 1200 fr., i ożenił go z kuzynką Marmontela, klucznicą w zamku Malmaison. Za restauracyi (pod rządem Karola X) utracił pensyę, i dopiero teraz wynagrodzony będzie strażą honorową przy tym pomniku. G. C. W.

— *Dnia* 26 *Lipca.* —

Monitor dzisiejszy ogłasza programma uroczystości lipcowych jak następuje: »Pierwszy dzień jest przeznaczony zaślubieniu synów lub zamęzciu córek pozostałych po rycerzach lipcowych; drugi żałobnemu nabożeństwu za poległych w roku 1830 i 1835; a

trzeci poświęceniu bramy tryumfalnéj, co według *Monitora* odbędzie się z największą prostotą, a więc bez poprzednio zapowiedzianego przeglądu wojska i gwardyi narodowéj. Podczas odkrycia tego pomnika kapelle wszystkich korpusów odgrywać będą różne marsze. Na pamiątkę poświęcenia bramy tryumfalnéj wybito medal z takim napisem: »Dla sławy wojsk francuzkich przez Napoleona założona, a przez Ludwika Filipa I. wybudowana.« Wieczór zakończy uroczystości zwykłemi zabawami ludu, lecz z wyłączeniem bezpłatnych widowisk teatralnych, o czém już donieśliśmy.

Pogłoska o odkryciu wielkiego spisku trwa ciągle, tym czasem nie masz dotąd pewnych wiadomości; i przyaresztowania różnych osób ponawiają się ciągle; między innemi znany legitymista hr. (B*) został odprowadzonym do *Conciergerie.*

Pogrzeb Armanda Carrel odbył się jak najspokojniej, pomimo to że kilkanaście tysięcy ludzi odprowadzało zwłoki jego na miejsce wiecznego odpoczynku.

W mieście Rouen jako miejscu urodzenia Armanda Carrel będzie mu wzniesiony pomnik; pan Dawid przyobiecał zrobić popiersie nieboszczyka.

Późniejsze wiadomości zgadzają się na to że wyprawa karlistowskiego jenerała Gomez udaremnioną została przez dzielne ściganie a teraz otoczenie zewsząd jego znacznego korpusu, który po większéj części przeszedł do jenerała Espartero. — Jenerał Kordowa wydał rozkaz do czynnéj armii północnej, z którego pokazuje się że wkrótce przyjdzie do stanowczéj bitwy między naczelnikami. Jenerał Bernelle uskutecznił ważne i szczęśliwe poruszenia przeciw karlistom nad rzeką Argą, gdzie mocne zajęli stanowisko.

P. G. S.

— *Stambuł* 5 *Lipca.* —

Przybył tu nareście goniec z Londynu do poselstwa angielskiego, niewiadomo przecież czy przywiózł instrukcye dla lorda Ponsonby w sprawie Churchilla. Uważano, że postępowanie lorda jest od niejakiego czasu więcéj umiarkowane, ponieważ zaczyna wznawiać stosunki swoje z Portą, u któréj widziano już kilka razy jego dragomana, ale nie w interesie Churchilla, lecz co do pretensyj poddanych angielskich do byłego beja trypolitańskiego. Wszyscy przyznają, że postępowanie pana Ponsonby było i jest zręczne. Oddalenie reis-efendego będące jego dziełem, posłużyć mu może do odzyskania dawnéj przewagi wpływowi swemu u Porty, nowy minister spraw zagranicznych będąc człowiekiem ograniczonym, jest tylko prostym wykonawcą woli sułtana lub osób otaczających tegoż, których przychylność stara się uzyskać lub już pozyskał poseł angielski. Ale i z drugiéj strony nie zaniedbują niczego, aby nie dopuszczać podobnego stanu rzeczy, jakoż umiano tyle zrobić, że sułtan wybrał do swojéj rady człowieka przebiegłego i zdolnego, nieprzychylnego Anglikom, a tym jest znany Hassuna d'Ghies z Trypolis. Ma on wolny przystęp do sułtana, z powodu, że jako trudniący się redakcyą tureckiéj gazety rządowéj, ma obowiązek donosić sułtanowi o wszystkiém co piszą względem Turcyi dzienniki zagraniczne.

G. C. W.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 4 do dnia 5 Sierpnia.

Katerla Ludwik, Kłodziński Jan, z Polski; Richter Józef, Iżycki Władysław, Wodzicki Franciszek hr., Reklewicz, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Lipińska Józefa, Izanicki Antoni, Hermanowska Antonina, do Polski; Siemoński Gabryel, Kupczyński Andrzéj, Komorowski Cypryan hr., Stankiewicz Józef, do Galicyi; Heinike Edward, Heisse Juliusz, do Pruss.
